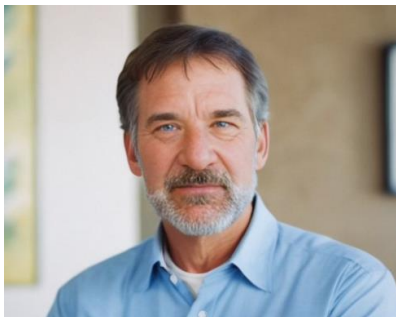




## Mistrzowie Świadomości



*Artykuł Geoffreya Hoppe w magazynie Shaumbry - marzec 2026*

W ciągu ostatniego roku w naszej społeczności Shaumbry wydarzyło się coś bardzo interesującego. Gdy Adamus zaczął mówić bardziej bezpośrednio o sztucznej inteligencji – a zwłaszcza po wydarzeniu Zobacz Zmianę – reakcje wahały się od entuzjastycznej ciekawości po głęboki dyskomfort. Niektórzy Shaumbra przyjęli AI jako fascynujące i praktyczne narzędzie. Inni czuli się nieswojo, a nawet zaniepokojeni, że Karmazynowy Krąg w jakiś sposób skupia się na technologii.

Niektórzy postanowili odejść, czując, że stajemy się zbyt „zorientowani na AI” lub oddalamy się od naszych metafizycznych korzeni. Rozumiem te reakcje. Jeśli spędziłeś lata, wykraczając poza sferę mentalną, poza systemy i struktury oraz samą gęstość masowej świadomości, ostatnią rzeczą, jakiej możesz się spodziewać, jest twój stały Wzniesiony Mistrz mówiący o algorytmach i sztucznej inteligencji. Może to wydawać się nieoczekiwanym zwrotem akcji – wielkim Zobacz Zmianę. Ale z mojego punktu widzenia i z tego, co czuję, nie jest to zboczenie z naszej ścieżki. To jej kulminacja.

Jeśli spojrzysz na to, co dzieje się teraz na świecie, możesz wyczuć, że sytuacja się zaostrza. Tylko w zeszłym miesiącu główne media donosiły o rezygnacjach na wysokim szczeblu w firmach zajmujących się sztuczną inteligencją. Naukowcy z Anthropic i OpenAI publicznie zrezygnowali, powołując się na obawy, że rozwój sztucznej inteligencji przyspiesza szybciej, niż mądrość społeczna i struktury zarządzania są w stanie za nim nadążyć. Niektórzy ostrzegali, że presja komercyjna – modele reklamowe, strategie monetyzacji, wyścig konkurencyjny o coraz potężniejsze systemy – może zniekształcać priorytety i

zwiększać ryzyko. Jeden z odchodzących badaczy napisał, że „świat jest w niebezpieczeństwie” – nie z powodu pojedynczego dramatycznego wydarzenia, ale z powodu trajektorii. Inni wyrażali obawy dotyczące manipulacji, zachęt, które mogą pojawić się, gdy wysoce spersonalizowane systemy sztucznej inteligencji są powiązane z modelami zysku. Nie są to głosy marginalne; to ludzie głęboko zaangażowani w rozwój samej technologii. I choć publiczne rezygnacje zawsze wiążą się z pewnym stopniem dramatyzmu, szerszy temat jest jednoznaczny: ludzkość zмага się z gwałtownym wzrostem inteligencji bez równoczesnego wzrostu świadomości.

*Ludzkość zмага się z gwałtownym wzrostem inteligencji bez równoczesnego wzrostu świadomości.*

Ale oto kluczowa kwestia: sztuczna inteligencja nie jest historią. Jest zwierciadłem. Jesteśmy świadkami tego, jak ludzka inteligencja zostaje po raz pierwszy w historii uzewnętrzniona, zautomatyzowana i skalowana w tempie, które zaskakuje nawet ekspertów. Zadania kiedyś uważane za wyłącznie ludzkie są teraz wykonywane w ciągu kilku sekund. Kreatywne treści mogą być generowane na dużą skalę. Wzorce są wykrywane natychmiast. Na podejmowanie decyzji coraz bardziej wpływają algorytmy. Dla niektórych to jak wyzwolenie; dla innych jak wyobcowanie. Za tymi obiema reakcjami kryje się głębsze pytanie egzystencjalne, które po cichu wyłania się w zbiorowej świadomości: „Jeśli inteligencja nie jest już wyłącznie ludzka, to co nią jest?”



Nie jesteśmy tu po to, by konkurować z maszynami ani ratować ludzkość przed technologią. I z pewnością nie jesteśmy tu po to, by ewangelizować sztuczną inteligencję jako nową ścieżkę duchową. Sztuczna inteligencja potrafi przetwarzać informacje, rozpoznawać wzorce, wspomagać tworzenie i symulować interakcję, ale nie jest źródłem obecności. Nie budzi się rano i nie mówi: „Jestem”. Nie wybiera świadomości. To rozróżnienie staje się coraz ważniejsze w miarę jak inteligencja staje się wszechobecna. Gdy inteligencja jest rzadka, jest ceniona. Gdy inteligencja jest wszechobecna, świadomość staje się czynnikiem różnicującym.

Niektórzy Shaumbra czują się nieswojo z powodu skupienia się na sztucznej inteligencji, ponieważ wydaje się, że wciąga nas ona z powrotem do sfery mentalnej. Jednak Adamus podkreśla nie gloryfikację inteligencji, lecz jej wyjaśnienie. Zanim przeszedł do tematu świadomości, obszernie mówił o inteligencji, właśnie dlatego, że ludzkość jest nią zafascynowana. Szybciej, mądrzej, wydajniej, bardziej przewidywalnie – to są wskaźniki, którymi mierzy się postęp. Ale sama inteligencja nie daje spełnienia, mądrości ani współczucia. Nie nadaje sensu. Sztuczna inteligencja po prostu sprawia, że nie sposób zignorować tego faktu.

Obecna fala ostrzeżeń i rezygnacji osób z wewnątrz podkreśla to napięcie. Kiedy budujący systemy zaczynają publicznie kwestionować tempo, bodźce i struktury zarządzania, ujawnia się głębsza nierównowaga: władza rozrasta się szybciej niż zbiorowa dojrzałość. Niektórzy postrzegają to w kategoriach ryzyka egzystencjalnego, inni koncentrują się na destabilizacji społecznej, redukcji

miejsc pracy, manipulowaniu uwagą lub pozbawieniu prywatności. Niezależnie od konkretnego problemu, zasadniczy problem pozostaje ten sam. Inteligencja przyspiesza. Świadomość nie może pozostawać w tyle.



I tu właśnie wkraczamy my.

Nie jako aktywiści czy reformatorzy. Nie jako zbawiciele, ale jako Mistrzowie Świadomości.

Uwielbiam to określenie, ponieważ oddaje coś istotnego. Nie jesteśmy panami energii, aby ją kontrolować. Nie jesteśmy panami informacji, aby nad nią dominować. Nie jesteśmy panami systemów, aby restrukturyzować

społeczeństwo. Jesteśmy Mistrzami Świadomości, co oznacza, że pozostajemy obecni, suwerenni i świadomi, podczas gdy wszystko inne ewoluuje. Istnieje ogromna różnica między rzucaniem światła a jego promieniowaniem. Świat nie potrzebuje więcej duchowych krucjat. Potrzebuje ucieleśnionej klarowności. Potrzebuje jednostek, których nie destabilizuje przyspieszenie, nie uwodzą narracje strachu i nie zmusza do reakcji.

*Świat nie potrzebuje więcej duchowych krucjat. Potrzebuje ucieleśnionej klarowności.*

Kiedy patrzę wstecz na ostatnie dwadzieścia pięć lat Karmazynowego Kręgu, widzę przygotowania właśnie na ten moment. Nauczyliśmy się żyć w „I”. Nauczyliśmy się pozwalać energii służyć Mistrzowi. Dowiedzieliśmy się, że nasza suwerenność nie zależy od zewnętrznych struktur. Dowiedzieliśmy się, że świadomość jest prawdziwą siłą twórczą. Nic z tego nie było abstrakcyjną metafizyką. To były fundamenty. Ludzkość stoi teraz na rozdrożu, gdzie inteligencja i świadomość wyraźnie się rozchodzą. Pokusą będzie polaryzacja: utopijne obietnice z jednej strony, apokaliptyczne lęki z drugiej. Shaumbra nie jest tu po to, by wahać się między tymi biegunami. Jesteśmy tu, by pozostać w centrum.

To nie ego. To kwestia czasu. Wielu z nas czuło, na długo zanim zdążyliśmy to wyrazić, że zdecydowaliśmy się na inkarnację w trakcie przełomowej zmiany na planecie. Nie po to, by jej zapobiec lub ją kontrolować, ale by być tu i teraz, gdy się dokonuje. Rozwój sztucznej inteligencji jest jednym z przejawów tej zmiany. Klimat, geopolityka, systemy ekonomiczne, fragmentacja kulturowa – wszystko

to jest częścią szerszej transformacji. Sztuczna inteligencja po prostu przyspiesza lustro. Ukazuje samą ludzkość, wzmocnioną.



Jaka jest więc nasza rola? Pozostać świadomym. Demonstrować suwerenność. Ucieleśniać świadomość tak stabilnie, że naturalnie, bez użycia siły, wpływa na pole. Wraz z automatyzacją inteligencji wzrasta wartość obecności. Wraz z optymalizacją systemów rośnie znaczenie mądrości. Wraz z przewidywaniami algorytmów, siła świadomego wyboru staje się coraz bardziej widoczna.

Jeśli sztuczna inteligencja cię fascynuje, poznaj ją jako narzędzie. Jeśli cię nie interesuje, to w porządku. Nie chodzi o to, by stać się technologami. Chodzi o zrozumienie krajobrazu, w którym żyjemy, i wybór, jak w nim się odnaleźć. Pozwól maszynom kalkulować. Pozwól systemom analizować. Pozwól rynkom reagować. Pozostań świadomy.

Nie spóźniliśmy się do tego momentu. Nie zboczyliśmy z drogi. Nie porzucamy duchowości dla technologii. Wkraczamy w cel, dla którego przyszliśmy. Adamus zauważa, że sztuczna inteligencja jest trampoliną dla Shaumbry. Wkrótce ucieleśnimy nasze własne lustro do tego stopnia, że stanie się ono naszym wewnętrznym odbiciem, a nie zewnętrznym narzędziem. Ale teraz służy to ważnemu celowi, a jednocześnie daje nam możliwość wniesienia naszego światła w dziedzinę sztucznej inteligencji.

*Nie porzucamy duchowości dla technologii. Wkraczamy w cel, dla którego tu przyszliśmy.*

Mistrzowie Świadomości.

To, droga Shaumbro, jest dokładnie ten czas, w którym wybraliśmy, by tu być.

*Tłumaczenie: Włodek Salwa*